

Toksyna botulinowa

Bogactwo możliwości i mity

Toksyna botulinowa od dekad pozostaje jednym z najczęściej wykonywanych zabiegów medycyny estetycznej. Substancja ta, stosowana świadomie i zgodnie ze sztuką medyczną, to niezwykle precyzyjne narzędzie, które pozwala nie tylko wygładzać zmarszczki, ale też zapobiegać ich pogłębianiu oraz leczyć szereg innych problemów estetycznych i funkcjonalnych. Jednak wiąże się z nią wiele mitów, o których każdy pacjent powinien wiedzieć.

Lek. Marek Wasiluk

Formalnie toksyna botulinowa to bardzo silna trucizna – białko produkowane przez bakterie *Clostridium botulinum* (laseczki jadu kiełbasianego), które działa poprzez blokowanie przewodnictwa nerwowo-mięśniowego. W praktyce klinicznej oznacza to czasowe osłabienie aktywności mięśni i ich rozluźnienie.

Niwelujemy zmarszczki

W medycynie estetycznej toksyna botulinowa od dekad wykorzystywana jest do wygładzenia zmarszczek. Mechanizm jej działania w tym obszarze jest dobrze znany i możliwy do precyzyjnego kontrolowania. Wyłącznie pracy mięśni powoduje, że stają się one wiotkie, a przez to nieco dłuższe. Przyczepiona do nich skóra także się rozprostowuje i przez dłuższy czas nie kurczy.

W obrębie twarzy zmarszczki zależne od pracy mięśni, które niwelujemy za pomocą toksyny botulinowej, to tzw. zmarszczki mimiczne, a więc m.in.: poziome zmarszczki na czole; pionowa tzw. łwia zmarszczka; zmarszczki wokół oczu, tzw. kurze łapki; królicze zmarszczki, które znajdują się u nasady nosa.

Zmiana rysów

Mniej znanymi wskazaniami do zabiegu toksyną botulinową w obrębie twarzy jest zmia-

na jej rysów, w tym np.: delikatne uniesienie koniuszka nosa; uniesienie kącików ust; lip flip, czyli wywiniecie wargi górnej; redukcja uśmiechu dziąsłowego; wyszczuplanie dolnej partii twarzy; delikatne uniesienie chomików.

W tych procedurach dobrze wykonany zabieg nie odbiera mimiki, a jedynie redukuje nadmierne napięcie mięśniowe. Dlatego też bardzo ważna jest właściwa kwalifikacja do zabiegu i wykonanie go. Nie każdy np. kwalifikuje się do zabiegu lip lift, czy uniesienia kącików ust za pomocą toksyny botulinowej. Negatywnym skutkiem może tu być uniemożliwienie swobodnego mówienia czy spożywania posiłków.

Leczenie blizn

Choć toksyna botulinowa najczęściej kojarzona jest z wygładzaniem zmarszczek, ma znacznie szersze zastosowanie terapeutyczne. Teoretycznie można ją podać w każdy miesiąc, jeśli tylko jest do tego wskazanie.

Jednym z mniej znanych zastosowań estetycznych botoksu jest leczenie blizn przerostowych. Zabieg taki wygładza i zmiękcza bliznę. Może to poprawić komfort pacjenta, redukując uczucie ciągnięcia lub bólesności blizny. Mechanizm działania polega na redukcji mikrourazów wokół blizny (które mogą sprzyjać przerostowi blizny) i hamowaniu nad-

miernej aktywacji fibroblastów – komórek odpowiedzialnych za produkcję kolagenu typu III, który jest głównym składnikiem przerośniętej tkanki bliznowatej. Najlepsze efekty obserwuje się, gdy botoks jest podany we wczesnej fazie formowania się blizny (czyli w pierwszych miesiącach po urazie).

Substancja ta może być także używana jako wsparcie terapii przebarwień. Choć mechanizm działania nie jest w tym przypadku do końca poznany, są obserwacje, pokazujące, że unieruchomienie mięśni mimicznych może zmniejszyć stymulację komórek barwnikowych skóry i poprawić wygląd w tych miejscach.

Na zgrzytanie zębów

W terapii bruxizmu pomagają w rozluźnieniu nadaktywnych mięśni żwaczy, przynosząc ulgę pacjentom, którzy przez lata cierpią z powodu napięć i bólów nie tylko stawów skroniowo-żuchwowych, ale i głowy. Podając preparat w mięśnie powodujemy kontrolowane zablokowanie ich pracy, a przez to nie dochodzi do patologicznego zaciskania szczęki i żuchwy.

W rękach doświadczanego lekarza toksyna botulinowa może być także skutecznym narzędziem m.in. leczeniu nadpotliwości (dłoni, pach, stóp), migren napięciowych, czy nawet niektórych rodzajów zezów i tików.

Choć toksyna botulinowa zazwyczaj kojarzona jest z wygładzaniem zmarszczek, jej zastosowanie jest znacznie szersze

Toksyna na szyję...

Toksynę botulinową można z powodzeniem podawać nie tylko w okolicę twarzy. Np. mięsień szyi, a dokładnie mięsień platysmy, który jest odpowiedzialny za tworzenie tzw. „indyczej szyi”, czyli wiotkich zarysów skóry na przedniej części szyi. Blokuje ona przewodnictwo nerwowe w wyniku czego mięsień rozluźnia się, staje się bardziej wiotki i rozciągnięty, a nie napięty. Dzięki temu pionowe pasma (powrózki) stają się mniej widoczne, szyja wygląda na gładszą – nawet podczas napinania nie widać już wyraźnych sznurków.

...i w miejscach intymnych

Botoks to także rozwiązanie na niektóre problemy miejsc intymnych. Wstrzykuje się go bezpośrednio do ściany pęcherza moczowego, gdzie blokuje nadmierną aktywność mięśnia wypieracza pęcherza – dzięki temu zmniejsza się niekontrolowane parcie i wyciekanie moczu u osoby cierpiącej na nadreaktywne nie-
trzymanie moczu (OAB – overactive bladder).



Lek. Marek Wasiluk

– specjalista medycyny estetycznej. Prekursor wielu metod leczenia. Właściciel warszawskiej kliniki L'experta.. www.lexperta.pl



Co ciekawe, aktualnie trwają badania, które pokazują, że botoks może poprawiać funkcję erekcyjną u mężczyzn! Działa poprzez rozluźnienie mięśni gładkich ciał jamistych prącia i poprawę przepływu krwi.

Mity i kity na temat toksyny

Jak widać toksyna botulinowa ma szereg zastosowań. To jednak daje pole do wielu manipulacji i nadużyć. Celują w tym szczególnie domorośli „zabiegowcy” promujący swe usługi w mediach społecznościowych. W tej komunikacji pewne informacje mogą być pomijane albo przedstawiane w zbyt optymistycznym świetle.

Na przykład zmarszczki palacza — teoretycznie botoks jest skuteczny w ich leczeniu. Ale nikt nie mówi pacjentom wprost, że po takim zabiegu mogą mieć trudności z gwizdaniem albo z naturalnym układaniem ust. Być może zmarszczek będzie mniej, ale funkcja ust się pogorszy.

Ostatnio modne stało się podawanie botoksu na spłycenie bruzd nosowo-wargowych poprzez wstrzyknięcie w okolice mięśni uno-

szących kąciki ust. To jednak kiepski pomysł. Efekt jest często odwrotny — zamiast wygładzenia bruzd, dochodzi do opadania górnej wargi i kącików ust, co skutkuje nienaturalnym uśmiechem. Zamiast poprawy — pogorszenie wyglądu.

Kolejna nowinka z TikToka to botoks podawany za uszami lub wzdłuż linii żuchwy, w celu osiągnięcia efektu „liftingu chirurgicznego” bez operacji. To absolutna nieprawda. Takie podanie botoksu nie spowoduje liftingu — w najlepszym przypadku nie będzie żadnego efektu, a w najgorszym pogorszy się kontur twarzy.

Jeśli chodzi o tzw. „chomiki”, czy poprawę linii żuchwy, botoks rzeczywiście bywa czasem stosowany, ale tylko w ściśle określonych przypadkach, i to raczej jako wsparcie innych metod, a nie podstawowy zabieg.

Baby botoks

Co jeszcze? Od kilku lat mówi się o tzw. „baby botoks”, czyli podawaniu małych dawek toksyny na zmarszczki mimiczne. To głównie chwyt marketingowy. Dawka botoksu zawsze powinna być dobrana indywidualnie — zależnie od anatomii pacjenta, siły mięśni i oczekiwań. Nie chodzi o to, czy to „baby” czy „adult”, tylko o dobranie właściwej ilości dla konkretnej osoby. Jeśli podamy małą ilość preparatu po prostu nie zadziała.

Podobnie jest z tzw. mezobotoksem, czyli mikrodawkami botoksu podawanymi śródskórnie,

często razem z koktajlami używanymi w mezoterapii. Efekty są subtelne: może nastąpić delikatne zmniejszenie porów, ograniczenie przetłuszczania skóry poprzez blokowanie pracy gruczołów potowych, minimalne napięcie skóry. Ale są to zabiegi typowo „imprezowe”, dające krótkotrwały efekt — raczej maskowanie, nie relaksacja.

Barbie botoks

Przechodząc niżej, do estetycznego zastosowania botoksu w obrębie szyi, trzeba powiedzieć, że o ile redukcja wspomnianych już „indycznych powrózków”, czyli napiętych pionowych pasm mięśniowych jest bardzo efektywna, o tyle „wydłużanie szyi” w tzw. zabiegu „Barbie botoksu” daje realnie minimalny efekt. By uzyskać oczekiwane efekty należałoby podać niebezpieczną ilość preparatu. Dodatkowo, mięśnie te pełnią funkcję podtrzymującą głowę — ich osłabienie niebezpiecznie obciąża kręgosłup szyjny. Dlatego to rozwiązanie jest mocno kontrowersyjne.

Lifting pośladków

I na koniec — absolutny hit promowany w mediach społecznościowych: botoks na lifting pośladków. To nie może zadziałać! Mięśnie pośladkowe są największymi mięśniami w organizmie. Dawki botoksu potrzebne, żeby osiągnąć jakikolwiek efekt, byłyby ogromne i przez to niebezpieczne. Ale nawet wtedy poprawa wyglądu byłaby minimalna — różnica o milimetr czy dwa nie przełoży się na zauważalny efekt wizualny. Co więcej, koszt zabiegu w takiej dawce byłby bardzo duży (rzędu 50 tys. zł), a ewentualny efekt — krótkotrwały.

Tak więc, toksyna botulinowa to świetne narzędzie w rękach lekarza, ale trzeba wiedzieć, kiedy i jak je stosować. Mity i modne triki z internetu nie mają żadnego pokrycia w rzeczywistości.



ZASADY BEZPIECZNEGO STOSOWANIA TOKSYNY BOTULINOWEJ

Komunikat Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych z dnia 14 sierpnia 2025 r. w sprawie bezpieczeństwa i zasad udostępniania na rynku produktów leczniczych zawierających toksynę botulinową.

W związku z opublikowaniem w dniu 18 lipca 2025 r. przez brytyjski organ właściwy ws. produktów leczniczych informacji o co najmniej 38 przypadkach zatrucia toksyną botulinową w okresie pomiędzy 4 czerwca a 14 lipca 2025 r. u osób, u których przeprowadzono zabiegi z zakresu medycyny estetycznej z użyciem produktów zawierających toksynę botulinową, które nie uzyskały pozwolenia na dopuszczenie do obrotu („unlicensed Botox-like product”), Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych informuje, co następuje.

1. Preparaty zawierające toksynę botulinową przeznaczone do stosowania u ludzi są produktami leczniczymi w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz.U. z 2025 r. Poz. 750).
2. Wszystkie dopuszczone do obrotu w Polsce produkty lecznicze zawierające toksynę botulinową mają status leków wydawanych na podstawie recepty lekarskiej.
3. Osobom planującym poddanie się zabiegowi z wykorzystaniem toksyny botulinowej zaleca się sprawdzenie, czy produkt leczniczy, który ma być u niej użyty, figuruje w rejestrze produktów leczniczych, dostępnym pod linkiem: <https://rejestr.ezdrowie.gov.pl/rpl/search/public>
4. Preparaty z toksyną botulinową mogą być podawane wyłącznie przez osoby posiadające prawo wykonywania zawodu lekarza lub lekarza dentysty.
5. Produkty zawierające toksynę botulinową, przeznaczone do stosowania u ludzi, które nie uzyskały pozwolenia na dopuszczenie do obrotu w Polsce, stwarzają nieakceptowalne zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi, którym zostałyby podane.
6. Zgodnie z art. 124 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne „Kto wprowadza do obrotu lub przechowuje w celu wprowadzenia do obrotu produkt leczniczy, nie posiadając pozwolenia na dopuszczenie do obrotu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych,
Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych
/-/ Grzegorz Cessak

Popularność toksyny botulinowej daje pole do wielu manipulacji i nadużyć

